

DZIENNIK ŁÓDZKI

Zewsząd

wszystkim

W ŚRODĘ, w setną rocznicę urodzin Nadzieży Krupskiej, otwarto w Muzeum Lenina w Warszawie wystawę poświęconą jej pamięci.

NIEMCY zachodnie zabezpieczyły sobie udział w eksploatacji rudy uranowej w Afrykańskiej Republice Niger.

AGENCJE prasowe informują, że w Rawalpindi rozpoczęła się w środę konferencja okrągłego stołu z udziałem prezydenta Ayub Khana i przywódców opozycji oraz że po krótkim posiedzeniu postanowiono odroczyć obrady do 10 marca.

W NOCY z wtorku na śróde w całych południowych Niemczech około godziny 2.30 zarejestrowano wstrząsy tektoniczne na obszarze między Renem, Menem a Lasem Bawarskim oraz wschodnią Szwajcarią.

AGENCJA TASS informuje, że kolejne nagrody lenińskie zostaną przyznane nie w 1969 r., lecz w kwietniu 1970 roku, w setną rocznicę urodzin Lenina.

CENTRALA Handlu Zagranicznego „Metronex” zawarła w Kalkucie umowę na polsko-indyjską kooperację w dziedzinie produkcji i montażu elektrycznych, precyzyjnych przyrządów pomiarowych.

W ZWIĄZKU RADZIECKIM wysłano w środę sputnik „Kosmos-267”. Na jego pokładzie znajduje się aparatura naukowa przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

ROSA BAILLY, wybitna poetka francuska, otrzymała doroczną nagrodę Polskiego PEN-klubu przeznaczoną dla pisarzy zagranicznych propagujących polską kulturę i literaturę.

W NIEWIADOMYCH jeszcze przyczyn w samym centrum Nowego Jorku wybuchł w wtorek wieczorem wielki pożar 5-piętrowego budynku, w którym mieściły się biura architektoniczne jednej z firm budowlanych. Pożar poprzedziła eksplozja.

WYDOBYCIE ropy naftowej w Iraku osiągnęło w ubiegłym roku 72.800.407 ton. W roku 1987 wyniosło 58.927.958 ton.

PRZEMAWIAJĄC w parlamencie, premier rządu australijskiego Gorton oświadczył, iż Australia zachowa swe kontyngenty wojskowe w Malajzji i Singapurze po wycofaniu z tego rejonu wojsk brytyjskich, co nastąpi ma w końcu 1971 r.

ANTYKONGRESOWA koalicja lewicowa objęła we wtorek władzę w Bengalu zachodnim, co wywołało powszechny entuzjazm na ulicach Kalkuty.

W ŚRODĘ zmarł w Bazylei w wieku 86 lat znany niemiecki filozof, Karl Jaspers.

STOCZNIA Gdynia im. Komuny Paryskiej nastawia się na budowanie dużych statków. Zapoczątkuje ich produkcję budowa masowca o 55 tys. DWT dla PZM.

Z OKAZJI 10-lecia ustawy o samorządzie robotniczym odbyła się w siedzibie CRZZ uroczystość dekoracji 36 zasłużonych działaczy samorządu wysokimi odznaczeniami państwowymi, nadanymi im przez Radę Państwa. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m. in. Szepean Rybak — przewodniczący oddziałowej rady robotniczej w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Harnama w Łodzi.

W NOCY z wtorku na śróde w konsulacie brytyjskim w Jeruzolimie nastąpiła eksplozja, podczas której sekretarz konsula doznał obrażeń, a budynek został poważnie uszkodzony.

JAK DONOSI Agencja Reutera z Ammanu, izraelskie myśliwce ponownie pogwałciły obszar powietrzny Jordani, atakując miasto Irbid. Jordaska obrona przeciwlotnicza zmusiła samoloty nieprzyjacielskie do odwrotu.

◆ Posiedzenie Prezydium KC KPCz ◆ Narada z aktywnym podstawowym organizacją KPCz Wydarzenia w Czechosłowacji

Na posiedzeniu Prezydium KC KPCz, które odbyło się w dniu 26 bm., rozważano — zgodnie z opublikowanym komunikatem — zagadnienia związane z koniecznością podjęcia dalszych kroków ku unormowaniu stosunków Republiki z innymi krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Przedy skutowano również konkretne propozycje niezbędnych decyzji politycznych, ekonomicznych i kulturalnych, które służą będą rozwojowi i umocnieniu się wzajemnych stosunków z tymi krajami. Prezydium zatwierdziło plan pracy organów KC KPCz do czerwca 1969 roku.

Perspektywy rozwoju

Uroczysta sesja dolnośląskiej i wrocławskiej rad narodowych Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza

W nowo wybudowanej, pięknej sali Filharmonii Wrocławskiej obradowała w środę, 26 bm., uroczysta, wspólna sesja dolnośląskiej i wrocławskiej rad narodowych, poświęcona omówieniu perspektywicznego planu rozwoju tego regionu we wszystkich dziedzinach do roku 1985.

Na sesję przybył serdecznie powitany przez zebranych członków Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Dolny Śląsk, zamieszkały przez blisko 3 mln osób, stanowi terytorialnie 6 proc. powierzchni kraju. Zniszczony w czasie ostatniej wojny — dziś, dzięki ogromnym nakładom państwa i ofiarnej pracy mieszkańców, zajmuje drugie (po woj. katowickim) miejsce w kraju — pod względem wielkości produkcji przemysłowej, a pierwsze miejsce — pod względem dem produkcji rolnej.

Podczas sesji przewodniczący Prezydium WRN — Bronisław Ostapczuk i przewodniczący Prezydium RN m. Wrocławia — Bolesław Iwaszkiewicz wygłosili przemówienia stanowiące w zasadzie wprowadzenie do dyskusji.

W czasie dyskusji omawiano szczegółowo problemy szeroko pojętego rozwoju Dolnego Śląska, wynikające z planu perspektywicznego.

W toku obrad zabrał głos premier Józef Cyrankiewicz.

Nawiązując do omawianego na sesji perspektywicznego programu rozwoju Dolnego Śląska, premier J. Cyrankiewicz podkreślił iż odpowiada on aspiracjom narodu polskiego, aspiracjom żyjących na tych ziemiach Polaków, a w szczególności młodzieży, która po otrzymaniu wykształcenia wchodzić będzie w szeregi budowniczych socjalizmu, sięgając do swą pracą już po wiek XXI.

Równocześnie — mówił dalej J. Cyrankiewicz — trzeba pamiętać, że to co się mówi i ro-

bi wrocławiu, nad Odrą, na Opolszczyźnie, w województwie zielonogórskim i szczecińskim — to są sprawy ważne nie tylko w skali Ziemi Zachodnich, lecz w skali ogólnopolskiej i — trzeba powiedzieć — w skali (Dalszy ciąg na str. 2)

615 mln zł dla 95 tys. studentów

Od 1 marca — nowy system stypendiów

Od 1 marca, nowy system stypendiów staje się obowiązującym na wszystkich wyższych uczelniach w kraju. Konsekwencje wypływające z realizacji nowego systemu rozdzielania stypendiów są poważne dla budżetu państwowego — dodatki na ten cel przeznaczone się będą ok. 140 mln zł rocznie. Łącznie na stypendia pieniężne przyznawane słuchaczom wyższych uczelni — państwo będzie wydawało rocznie 615 mln zł. Pozwoli to nie tylko na podwyższenie dotychczasowej wysokości stypendiów, ale umożliwi dodatkowe przyznanie ich przeszło 23 tys. studentom, którzy dotychczas

Na zaproszenie rządu radzieckiego wizyta min. S. Jędrzychowskiego w Moskwie

Pierwsza rozmowa z min. Gromyką

W środę, 26 bm. na zaproszenie rządu radzieckiego przybył do Moskwy z oficjalną wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Jędrzychowski.

Samolot specjalny, którym przybył do stolicy Związku Radzieckiego minister Jędrzychowski wraz z towarzyszącymi mu osobami, wylądował na lotnisku Wnukowo, przybrany flagami polskimi i radzieckimi.

Na lotnisku min. Jędrzychowski powitali wiceministrowie spraw zagranicznych ZSRR — Wasilij Kuźniecowa i Nikołaj Firiubin.

Z lotniska min. Jędrzychowski udał się do rezydencji na Wzgórzach Lenińskich.

W godzinach południowych min. Jędrzychowski złożył wie-

Tobie Ojczyzno! Cenne zobowiązania załóg fabrycznych i młodzieży szkolnej

W ODPOWIEDZI NA APEL HUTY „WARSZAWA” W DALSZYM CIĄGU NAPLYWAJĄ ZOBOWIĄZANIA Z FABRYK, SZKOŁ I INSTYTUCJI.

Cenne zobowiązania podjęła onegdaj załoga Łęczycykich Zakładów Górniczych. Na uroczystej masówce, na którą przybyli: I sekretarz KW PZPR — J. Muszyński oraz sekretarz KW — F. Kociem-

ski, łączyłecy górnicy zadeklarowali dodatkowe czyny produkcyjne i społeczne wartości około 15,2 mln zł oraz wykonanie tegorocznego planu wydobycia rudy do dnia 17 grudnia br.

Dzięki przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych górnicy łączyłecy zwiększą roczne wydobycie rudy o dodatkowe 10 tys. ton, a lupka iglastego o 80 tys. ton. Warszawa (Dalszy ciąg na str. 2)

Narada RWPG poświęcona współpracy naukowo-technicznej

W Moskwie rozpoczęła się druga narada krajów członkowskich RWPG poświęcona zagadnieniom współpracy naukowo-technicznej oraz omówieniu m. in. sprawy utworzenia międzynarodowego systemu informacji naukowo-technicznej. W naradzie uczestniczą delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Mongolii, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. W skład delegacji polskiej wchodzi wicepremier Eugeniusz Szyr i przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki prof. Jan Kaczmarek.

SPD nie czuje się kompetentna?

Odpowiedź Willy Brandta na list KC SED

Przewodniczący SPD Willy Brandt przekazał 25 lutego odpowiedź na list Biura Politycznego KC SED.

W odpowiedzi swej Willy Brandt stwierdza, iż prezydium Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej przyjęło do wiadomości list Biura Politycznego KC SED. Brandt oświadcza, że między SPD a SED nie może być rozmów na temat „zgrama dnia federalnego i jego miejsca posiadzenia”.

Brandt komunikuje, że meritum listu zostało włączone do rozważań i rozmów jakie prowadzi rząd zachodniemiecki, wspomina o liście burmistrza — premiera zachodniego Berlina Schuetza do premiera NRD Willi Stophy i oświadcza, że wysiłki te znajdują „pełne poparcie” SPD.

Po południu min. Jędrzychowski złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych ZSRR — Andriejowi Gromycy i przeprowadził z nim rozmowę.

Wizyta min. Jędrzychowskiego, pierwsza którą składa w Związku Radzieckim jako minister spraw zagranicznych, po trwał trzy dni — do piątku 28 bm. Jej program przewiduje przede wszystkim rozmowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR. Będą one prowadzone w czwartek i w piątek. Poza tym min. Jędrzychowski zwiedzi wystawę osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR.

Dziś 6 stron

Bilans trzech dni partyzanckiej ofensywy w Wietnamie pld.

Sajgoński korespondent AP informuje, że straty amerykań-

skie w ciągu pierwszych trzech dni obecnej ofensywy są niemal równie wielkie, jak na początku ofensywy zeszłorocznej.

Możliwość uznania ChRL przez Włochy

Włoski minister spraw zagranicznych Pietro Nenni oznajmił we wtorek, iż rząd włoski poczynił już odpowiednie kroki w kierunku uznania Chińskiej Republiki Ludowej. Oświadczenie to złożył Nenni w senacie, odpowiadając na pytania senatorów z ramienia Włoskiej Partii Komunistycznej. Poinformował on zebranych, że „kontakty zostały nawiązane i rozpoczęły się rozmowy, lecz nie można przewidzieć, kiedy zostaną one zakończone”.

„Szacuje się — pisze korespondent — że w ciągu pierwszych trzech dni zginęło około 200 Amerykanów. Amerykański rzecznik wojskowy powiedział, że 232 żołnierzy USA zginęło przez pierwsze dwa i pół dnia ofensywy zeszłorocznej”.

Sajgoński rzecznik wojskowy — informuje dalej agencja — podał, iż straty wojsk reżimowych w ciągu pierwszych trzech dni ofensywy wyniosły 340 zabitych, 1063 rannych i 49 zaginionych.

Partyzanci południowowietnamscy nadal atakują pozycje wroga. W środę — w czwartym dniu ofensywy pociski znów posypały się na około 50 miast i baz wojskowych w Wietnamie południowym. Widownia partyzanckich ataków są terytory rozciągające się od delty Mekongu do strefy zdemilitaryzowanej. Zbombardowano m. in. 5 lotnisk, na centralnym płaskowyżu, w rejonie sajgońskim i w delcie Mekongu. Pod ogniem znalazła się baza amerykańskiej piechoty położona w delcie. Eksplozowały w niej ciężkie pociski moździerzowe o kalibrze 120 mm.

Śmierć Lewi Eszkola Izraelscy piraci bombardują wioski jordańskie

Korespondent Reutera donosi z Jeruzolimy, że w środę rano zmarł na atak serca premier Izraela, Lewi Eszkol. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Ministrów Izraela postanowiła, że I. Alon będzie czasowo pełnił obowiązki premiera. Alon zajmował w rządzie Eszkola stanowisko wicepremiera. Pozytywnie jordańskie są nieustannie atakowane przez agre-

sora. We wtorek soldateska izraelska spowodowała dwa poważne incydenty w strefie linii przerwania ognia. W godzinach popołudniowych izraelskie siły zbrojne wspierane przez lotnictwo zaatakowały dwie wioski jordańskie — Safi i Fajsa. W akcji tej nieprzyjacieli użył artylerii, dział czołgowych i lotnictwa. 4 myśliwce izraelskie ostrzelały wieś z broni rakietowej i maszynowej.

Prezydent Nixon opuści Londyn Oficjalne rozmowy w Bonn

W środę rano prezydent Nixon zakończył 40-godzinną wizytę w Wielkiej Brytanii. W przemówieniu pożegnalnym premier Wilson podkreślił, że w wyniku wizyty, podczas której omawiano problemy sojuszu, jednolitości europejskiej i „szerszego świata”, ustanowione zostały zasady konsultacji między obu krajami w sprawach międzynarodowych.

Europejskiej podróży Nixona — mają być częścią przygotowań przed ewentualnymi rozmowami z przywódcami radzieckimi.

Prezydent USA, Richard Nixon w czasie rozmów politycznych, przeprowadzonych w środę w Bonn, oświadczył, że dla amerykańskiej polityki zagranicznej pakt atlantycki i stosunki z Republiką Federalną są „fundamentalnym faktem”. Umocnienie sojuszu atlantyckiego — jak to zakomunikował rzecznik rządu NRF Guenter Diehl — Nixon uznał za „absolutnie konieczne”. Trzeba szukać kontaktów i kooperacji, gdzie tylko to jest możliwe.

Nixon zwrócił uwagę, iż między rządami obu krajów wypuła „bardzo małe różnice w ocenie najważniejszych wydarzeń politycznych na świecie”. Do takich wniosków doszedł on już podczas rozmowy z przewodniczącym w cztery oczy z kanclerzem NRF, Kiesingerem. Ze słów rzecznika rządu NRF wynikało, iż prezydent amerykański w stosunku do proble-

Sumując londyńskie rozmowy Nixona, należy wstępnie podkreślić, że miały one charakter wyłącznie informacyjno-konsultacyjny — i jak stale powtarzają osoby z bliskiego otoczenia prezydenta, podobnie jak pozostałe etapy zachodnio-

Biuro KC KPCz do kierowania pracą partyjną na ziemiach czeskich zwołało na dzień 26 bm. naradę z aktywnym podstawowym organizacją KPCz w przemyśle, transporcie i przedsiębiorstwach handlowych, łączności i w gospodarce komunalnej. W naradzie aktywnie uczestniczyli członkowie Prezydium Sekretariatu KC KPCz oraz przedstawiciele rządu federalnego i Czeskiej Republiki Socjalistycznej. Ponad półtora tysiąca uczestników na rady wysłuchało przemówienia premiera CSRS, O. Czernika, który poświęcił wiele uwagi zadaniom organizacji partyj-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tysięczny występ M. Gwiklińskiej w sztuce A. Casony

Jak informuje Białostocka Estrada, tysiącnie przedstawienie głośnej sztuki A. Casony „Drzewa umierają stojąc”, odbędzie się 16 marca br. w Białymstoku. W jubileuszowym przedstawieniu weźmie udział nestorka sceny polskiej — Mieczysława Gwiklińska.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jeden z trzech w kraju



Aparat do badania równowagi

Informacja własna

Klinika Laryngologiczna Akademii Medycznej w Łodzi wyposażona jest w unikalny aparat — elektronystagmograf do badania narządu równowagi. Unikalność tego aparatu (pochodzenia zagranicznego) polega na elektronowym zestrojeniu części zapisowej — rejestrującej reakcję oczu (oczopląs) badanego z obrotowym fotelem, na którym znajduje się pacjent poddawany różnego rodzaju przyspieszeniu. Na głowie badanego umieszcza się przewody przyjmujące i przekazujące odchyły oczu reagujące na skojarzone podnieity ruchowo-wizualne, podrażniające błędnik.

Taką aparaturą dysponują w kraju tylko dwie jeszcze instytucje: Instytut Lotnictwa i Instytut Kolejnictwa, pro wadzące badania zmysłu równowagi dla celów zawodowych określających sprawność pilotów, maszynistów itp. W wypadku łódzkiej kliniki użyteczność aparatu służy celom diagnostycznym w wypadkach wielu chorób, których przyczyny mogą tkwić m. in. w zaburzeniach narządu równowagi. Wyjaśnienia skutków urazów głowy (urazy głowy stały się dolegliwościami równie powszechnymi jak nerwice) można uzyskać m. in. drogą badań przy pomocy elektronystagmografu. Badania te są także pomocne we wczesnym wykrywaniu, m. in. nowotworów mózgu. Z pracowni badań narządu równowagi kliniki laryngologicznej korzystają pacjenci kierowani przez laryngologów, neurologów i neurochirurgów w wypadkach, kiedy cały cykl badań specjalistycznych trzeba uzupełnić tą częścią — najbardziej obiektywną, bo wykluczającą subiektywne wrażenia lekarza.

Obiektywnym unikalnym aparatem przydatnym jest — jak wyżej wspominałam — do oceny zawodowej sprawności pilotów, maszynistów a także kierowców samochodowych. Kandydat na kierowcę pojazdów mechanicznych musi być wolny od najmniejszych wad układu równowagi. Sprawa bardzo ważna, bo powiększa się ilość środków masowej komunikacji nie tylko lotniczej i kolejowej lecz także autobusowej i tramwajowej. Bezpieczeństwo kilkunastu, kilkudziesięciu lub kilkuset osób stanowi wystraszający powód, aby kandydaci na kierowców czy motorzystów byli z maksymalną dokładnością przebadani.

Taką metodę opracowali pracownicy Kliniki Laryngologicznej AM (A. Radziński, B. Latkowski i Z. Woźniak), opierając ją na trzech głównych elementach badań psychologiczno-ruchowych. Metoda ta może być stosowana wobec kandydatów, którzy w wyniku ogólnych, orientacyjnych badań narządu równowagi pozostawiają pewne wątpliwości. Metoda opracowana przez łódzkich pracowników naukowych (przedstawili ją w ub. roku na sympozjum neurologów poświęconym ocenie sprawności kierowców) można zastosować w instytutach specjalistycznych, zajmujących się badaniami kierowców pojazdów mechanicznych.

(Z. Tar.)

Artykuł zamieszczony na łamach „Dziennika” i krytykujący generalną koncepcję i szczegółowe rozwiązania nowego dworca w Kuluszkach wzbudził żywe zainteresowanie w całym kraju. Komentarz na ten temat zamieściło „Życie Warszawy”, „Fundamenty” opublikowały obszerny felieton, kilka innych gazet poświęciło sprawie krótkie wzmianki. Już to świadczy dowodnie, iż teza o lokalnym znaczeniu kuluszkowskiego węzła PKP, a więc i dworca kolejowego jest pozbawiona głębszych podstaw. Zresztą ktoś kiedyś obliczył, iż statystycznie rzecz biorąc, każdy Polak przynajmniej raz w roku przez tę stację przejeżdża lub korzysta z jej urządzeń.

PRZEPISY

Postulat zawarty w poprzednim artykule, by Ministerstwo Komunikacji powołało specjalną komisję dla zbadania sytuacji i znalezienia rozsądnych i ekonomicznych rozwiązań — pozostał na razie bez echa. Natomiast w gabinecie naczelnika Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP w Łodzi odbyła się ostatnio konferencja, w której wzięli udział: zastępca dyrektora DOKP Warszawa d/s Inwestycji mgr inż. Zdzisław Cwiłka, naczelnik Biura Inwestycji DOKP Romuald Majewski oraz niżej podpisany.

Przedstawiciele DOKP poinformowali dziennikarza, iż założenia budowy nowego dworca w Kuluszkach oparte zostały na tezie, że jest to dworzec przesiadkowy, wobec tego obiekty gastronomiczne w nim zawarte mogą mieć tylko charakter baru szybkiej obsługi. PKP podobno generalnie odchodzi od wyposażenia swoich stacji w restauracje, które będą lokalizowane tylko na dworcach dużych węzłów kolejowych i w dworcach I klasy. Dlaczego „duży węzeł kolejowy”, jakim od lat są Kuluszki nie „podpadł” pod tę kategorię — nie wiadomo.

Podczas tego spotkania dziennikarz usłyszał też pogląd, iż „Wars” dlatego stara się o uruchomienie restauracji, bo przynosi ona wyższe zyski pochodzące z tzw. marży. W Kuluszkach zaprojektowano bar szybkiej obsługi nie dla „Warsu”, lecz dla przedsiębiorstwa prowadzącego restaurację w mieście. Z niej to miały być dostarczane gotowe potrawy lub półprodukty do baru dworcowego. Nikt jednak jakoś nie wpadł na to, że w Kuluszkach do tej pory nie ma restauracji z prawdziwego zdarzenia o odpowiednim zapleczu kuchennym. Nikt też jakoś nie pomyślał, że w końcu dworzec jest dla ludzi, podróżujących a także nie podróżujących w danej chwili. I paradoksem jest, że PKP np. godzi się na wyszynk piwa w dworcowych placówkach gastronomicznych, a wzdraga — jak widać na przykładzie Kuluszek, przed prowadzeniem usług gastronomicznych na szerszą skalę, choć przecież zyski z tego tytułu wpływają do kieszy tego resortu.

Dalej — sprawa świetlicy. Zdaniem informatorów, to co jest w Kuluszkach, zastępuje na miano świetlicy i pełni te role. Przypomnijmy więc, że jest to oddzielona od reszty poczekalni, z trzech stron oszklona „klatka”, w której ustawiono stoły i krzeselka. To wszystko. Podobno w nowo budowanych dworcach na ogół nie przewiduje się pomieszczeń dla świetlic i izb dla matek z małymi dziećmi. Tylko

jak — ze społecznego punktu widzenia wytłumaczyć, dlaczego?! Zaś zdumienie musi budzić fakt, że obiekt tego typu, jak dworzec kolejowy (Kuluszki) budowany jest — z uwzględnieniem wyliczeń na temat jego funkcjonalności, zaledwie do roku 1980! Musimy już być bardzo bogatym krajem, jeśli rzecz za prawie 20 mln zł wnosimy uwzględniając tak niewielki okres trwania.

Na pytanie wprost, rozmówcy stwierdzili z całą stanowczością, iż ich zdaniem nowy dworzec w Kuluszkach jest funkcjonalny i dobrze służy podróżnym. Generalnie nie zgodzili się z poglądem, że ruch podróżnych będzie się tu w miarę rozwoju miasta wzmagal, w następnych latach, pięcio- i dziesięcioleciach... Stwierdzili, że wprost przeciwnie.

Szczołki, które mają uszczelniać wahałto we drzwi zostały już zakupione i wkrótce zostaną zainstalowane. I będzie to jedyna zmiana na dworcu w Kuluszkach w stosunku do stanu istniejącego. W stosownym czasie nastąpi też regulacja ogrzewania, tak by uzyskać przewidziane normami 12 st. C. w poczekalni, 18 st. C. w świetlicy i 6-8 st. C. w hallu kasowym. Kto wymyślił takie normy i czy próbował w takiej temperaturze siedzieć, choćby nawet w płaszczu, czas dłuższy — tego nie wiadomo.

Rekapitulując więc, dochodzimy do wniosku, że po pierwsze: nowe tendencje w budowie dworców zmierzają ku temu, by nie rozpieszczać korzystających z nich podróżnych, lecz raczej starać się ich pozbyć jak najszybciej. Dworzec w Kuluszkach według opinii odnośnych czynników jest tworem we wszech miar udanym, o czym świadczy choćby fakt, że ma być przedstawiony do nagrody(!!) i uznany za nadający się do powtarzania w innych rejonach kraju! (Naprawdę!)

i roztropność

Ponieważ jednak stanowi on nie pierwszy i niestety, nie ostatni przykład rozmiągania się opinii projektantów z opiniami użytkowników, postulujemy jeszcze raz o powołanie ministerialnej komisji do zbadania sprawy i naprawienia nonsensów. Na koniec inny, ogólniejszy wniosek: czy projekty znacznie większych obiektów, które mają służyć szerokiemu gronu ludzi, nie powinny być poddawane — przed przystąpieniem do ich realizacji, pod publiczną dyskusję? Przecież to co w Polsce trudem jej obywateli budujemy, ma tym obywatelom służyć jak najlepiej.

JOZEF POTĘGA

PERŁA

cy. Rozpoczęto wielką budowę. Dzięki niej Swinoujście urosło do rangi stolicy polskiego rybołówstwa dalekomorskiego. Obecnie kombinat ma flotę nowoczesnych trawlerów z komorami chłodniczymi, supernowoczesnych jednostek, jak pływające fabryki lodu, mączki rybnej i konserw, jednostek przystosowanych do połowów na łowiskach tropikalnych itp. Roczna wartość produkcji i odłowów przedsiębiorstwa przekroczyła już dawno miliard złotych. Produkuje się tu tysiące ton konserw, filetów mrożonych, ryb wędzonych.

nad

W obecnej pięciolatce „Odra” otrzyma około 2 mld złotych na zakup nowych statków. Będzie to osiem zmodernizowanych trawlerów-zamrażalni typu „Albakora”, dziesięć trawlerów - zamrażalni typu „Foka”. W sumie 46 jednostek łowczych „Odry” odłowi w 1970 roku 105 tys. ton ryb. Będzie to stanowiło 25 proc. globalnych połowów polskiego rybołówstwa morskiego.

Ale nowoczesna flota ma to jeszcze nie wszystko. Przedsiębiorstwo zainwestuje w rozbudowę zaplecza pół miliarda złotych. Powstaną nowe fabryki mączki rybnej, nowe magazyny, boczne kolejowe, nowe baseny portowe.

Świną

Zjednoczenie Gospodarki Rybnej przydzieliło przedsiębiorstwu „Odra” 4,5 mln złotych na budowę wzorcowego pawilonu handlowo-gastronomicznego z wytwórniami wyrobów garnieżyjnych z ryb dla domów wczasowych i indywidualnych urlopowiczów. W pawilonie będzie też małe muzeum ichtiologiczne z ciekawymi eksponatami z dalekich rejsów, przechowywanymi dołą

Czyż to nie paradoks, że człowiek kształtowany i działający w twardej szkole Piusa XII przejął kierownictwo nad Kościołem w spadku po całkowitym jego przeciwieństwie — przeciwieństwie w charakterze, usposobieniu, sposobie bycia i myślenia politycznej, jakie stanowił Jan XXIII? I nie tylko to. Batista Montini objął sterowanie kościelną nawią w całkowicie odmiennym okresie i w zupełnie innej sytuacji, wytworzonej wewnątrz Kościoła. Dokończył zaczęty przez swego poprzednika Sobór. Już w czasie jego trwania ujawniły się sprzeczności, przeciwieństwa wśród światowej hierarchii, różnice zdań w ocenie postawy Kościoła i procesów zachodzących w świecie współczesnym. Paweł VI starał się kierować pracami Soboru tak, aby możliwie powstrzymać napór krytyki i chęci dokonania zmian nazbyt radykalnych. Pośredniczył między ich rzecznikami a silnymi jeszcze wtedy grupowaniami konserwatywnymi, zachowania tego wszystkiego, co ukształtowało w ciągu wieków.

Czy przypuszczał, jaki będzie dalszy, posoborowy rozwój wydarzeń wewnątrzkościelnych, czy mógł przewidzieć, co przyniesie zbierająca wówczas fala? Czy wyczuwał, że w parę lat po Soborze przyjdzie mu bronić nie tylko takich czy innych śmielszych i nowszych posunięć politycznych, ale podstawowych zasad katolicyzmu — i to nie przed tzw. wrogami Kościoła, nie przed demonizowanymi przez dziesiątki lat „siłami bezbożnymi”, ale właśnie przed katolikami?

15 stycznia br. w przemówieniu do pielgrzymów z ust Pawła VI wydarły się słowa zwykłe obce jego enuncjacji nacechowanym umiarem i powściągliwością. Nie było w nich tonowania czy też kalkulacji. Paweł VI, stojąc w obliczu kryzysu w Kościele, wobec gwałtownego naporu zmian — płynących od teologów, filozofów katolickich, biskupów, duchowieństwa i ludzi świeckich — uderzył w ton alarmu. Oceniając sytuację w Kościele katolickim powiedział: „Jest to kompletny szal, bliższy czasem pomieszanemu zmysłom, powodujący, że pragnie się wszystko zmienić i odrzucić, wierząc że ślepa ufnością, iż z tego wynurzy się nowy porządek. Trzeba podkreślić, że zainteresowanie odnową dla wielu ludzi sprowadza się do przemiany zewnętrznej i bezosobowej całego gmachu Kościoła w kierunku przytoczonym przemówieniem w liście do kardynała Koenaig Paweł VI pisał: „W ostatnich latach zanotowano pewnego rodzaju niepokój w sprawach dotyczących podstawowych prawd wiary i życia kościelnego. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na postawy lub też stanowiska, które odbiegają od tradycji nauk Kościoła, zagrażając jego porządkowi wewnętrznemu”. To był wiodący

prytoconym przemówieniem w liście do kardynała Koenaig Paweł VI pisał: „W ostatnich latach zanotowano pewnego rodzaju niepokój w sprawach dotyczących podstawowych prawd wiary i życia kościelnego. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na postawy lub też stanowiska, które odbiegają od tradycji nauk Kościoła, zagrażając jego porządkowi wewnętrznemu”. To był wiodący

prytoconym przemówieniem w liście do kardynała Koenaig Paweł VI pisał: „W ostatnich latach zanotowano pewnego rodzaju niepokój w sprawach dotyczących podstawowych prawd wiary i życia kościelnego. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na postawy lub też stanowiska, które odbiegają od tradycji nauk Kościoła, zagrażając jego porządkowi wewnętrznemu”. To był wiodący

prytoconym przemówieniem w liście do kardynała Koenaig Paweł VI pisał: „W ostatnich latach zanotowano pewnego rodzaju niepokój w sprawach dotyczących podstawowych prawd wiary i życia kościelnego. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na postawy lub też stanowiska, które odbiegają od tradycji nauk Kościoła, zagrażając jego porządkowi wewnętrznemu”. To był wiodący

Trudno być papieżem



ku przyjęcia form i ducha reformy protestanckiej...”

Było to w sześćdziesiątym roku historii pontyfikatu Pawła VI najostrzejsze, najbardziej dramatyczne wystąpienie. Szczególnie od połowy zeszłego roku nieraz wypadało mu upominać kościelnych reformatorów, napominać i przywoływać do postuśzeństwa. Papież kilkakrotnie przestrzegał przed następstwami reform. Bolesnie przeżył reakcję świata katolickiego na swe encykliki — o celibacie i regulacji urodzeń. Zaskoczył go gwałtowny i niemal powszechny sprzeciw katolików — teologów, duchowieństwa, ludzi świeckich. Okazało się, że dla milionów ludzi wierzących, dla tysięcy księży, a nawet dla biskupów papież przestał być bezspornym autorytetem, że nie może narzucić im postaw, jakie wymaga. Kilka dni przed

ton w jego ostatnich wystąpieniach. Wskazywał na niepokój, ostrzegał. Ale niepokój musiał przybrać rozmiary, które zmusiły tego spokojnego, opanowanego człowieka do wypowiedzenia surowych określeń o swych wiernych, o swych teologach i duchowieństwie.

W ostatnich dziesiętkach lat Kościół głównego swego przeciwnika, największe niebezpieczeństwo dla wiary upatrywał w ateizm i marksizm. Przeciwnik niemu kierował swoje ataki. Nie wyszukiwano tu subtelnych określeń, nie bawiono się w dyplomatyczne zwijasy. Nic to nie pomogło. Przyszło pogodzić się z istnieniem i rozwojem komunizmu. Dziś zwierzchnik Kościoła musi walczyć z czolówką katolickich teologów, ich poglądy, postawy, ich program — uważa za główne niebezpieczeństwo. Najlepsze umysły teologiczne

Cóż może czynić papież, odpowiedzialny za całość Kościoła? Może nawet w głębi duszy sympatyzuje z poglądami teologów, ale właśnie jako głowa Kościoła nie może się z nimi zgodzić. Paweł VI jest niewątpliwie reformatorem w dziedzinie katolickiej doktryny społecznej, wiele też zmian zainicjował w strukturze wewnętrznej Kościoła, pozostaje jednak niewzruszony w sferze doktryny religijnej. Kościół nie jest przygotowany na rewizję dogmatów. Ciężar dwudziestu wieków, tradycja, nauczanie i wychowanie wiernych opiera się na oficjalnie uznanych dogmatach i zasadach wiary.

Od kilku lat mówi się w Kościele o dążeniach ekumenicznych, o zbliżeniu z innymi wyznaniem chrześcijańskimi. Kiedy jednak reformatorskie nury zaczęły się coraz bardziej pogłębiać i upowszechniać, papież nie zważał się wydobyc na zewnątrz wizji niebezpieczeństwa reformacji protestanckiej. Cień groźby sprzed czterech wieków znowu pojawił się na katolicyzm w okresie ekumenizmu...

Ale przed czterystu laty protestanckich reformatorów potępiono i wyklęto. Od Kościoła odpadło prawie pół Europy. System wyklęty utrzymywał się jeszcze przez wieki. Dziś Kościół posoborowy szczyt się, że nie ucieka się do tej zawodnej i nieskutecznej metody. Papież chyba zdaje sobie także sprawę, że potępienie reformatorskich dążeń i ich reprezentantów mogłoby grozić całemu katolicyzmowi gmachowi.

WŁODZIMIERZ WANAT

Trasa Północ - Południe

Dalsza rozbiórka domów przy ulicy Zachodniej Oddanie trasy »P - P« w przyszłej pięciolatce

Dobrze pamiętamy, z jakim rozmachem przeprowadzano rozbiórkę domów jednej strony ul. Zachodniej na odcinku od ul. Obr. Stalingradu do ul. Więckowskiego. Roboty rozbiórkowe i drogowe przeprowadzono sprawnie i dzięki temu otrzymaliśmy jeden z ważniejszych odcinków przyszłej trasy Północ-Południe. Niestety, z braku izb zastępczych na dłuższy czas wstrzymano dalszą rozbiórkę domów po jednej stronie ulicy Zachodniej od ul. Więckowskiego do ul. Zielonej. Dopiero niedawno roboty te ruszyły. Rozpoczęto burzenie narożnego domu u zbiegu ulic Więckowskiego i Zachodniej. Jak nas informuje Zarząd Dróg i Zieleni Prez. RN m. Łodzi, w tym roku zostaną wyburzone dwa budynki narożne przy ul. Więckowskiego i Zachodniej oraz jeden od strony ul. Zielonej. Natomiast w roku przyszłym przeprowadzić się będzie rozbiórka pozostałych trzech kamienic. I wówczas dopiero rozpoczyna się całym frontem roboty drogowe. Brygady MPRD będą miały w 1971 roku otwarty teren do budowy dalszego odcinka chodników i jezdnii trasy „P-P”.

Tylko w tym roku na rozbiórkę domów przy ul. Zachodniej potrzeba 90 izb zastępczych. Oczywiście zostały one na ten cel zapewnione. Kiedy zostanie całkowicie ukończona tak ważna dla naszego miasta trasa „P-P”? Wiąże się to z rozbiórką domów na ul. Zachodniej w kierunku ulicy Zgierskiej oraz z przebiegiem Al. Kościuski. Jest to, niestety, sprawa dalszej przyszłości. Dopiero w przyszłej 5-letce zostanie przebita ul. Zachodnia do ul. Zgierskiej, a przebiegiem Al. Kościuski zależne jest od wyprowadzenia się ZM im. Strzelczyka. Prawdopodobnie zakłady te przeniosą się z centrum Łodzi w 1973 r.

Dobrze jednak, że za 2 lata zostanie uporządkowany odcinek ul. Zachodniej od ul. Więckowskiego do Zielonej. Jak wiadomo, ul. Zachodnia na tym odcinku jest w tej chwili „wąskim gardłem” ważnej arterii komunikacyjnej. (J. kr.)



W „Stylowym” Najciekawsze filmy minionego roku

Miłośnikom interesujących filmów przypominamy, że w kinie „Stylowy” przez 12 dni (od 26 bm. do 9 marca) trwa „Konfrontacja 1968” — przegląd najciekawszych pozycji kinematografii światowej minionego roku; fabularnych i krótkometrażowych. Podaliśmy już informacje do tytułu pierwszych sześciu tytułów. Następnie obejrzymy 4 marca film Ingmara Bergmana „Persona” z Liv Ullmann i Bibi Anderson. 5 marca w świetlanym będzie film produkcji radzieckiej „Twój współczesny” reżyserii Julija Rajzmana. Odtwórcą jednej z głównych ról — Nikołaj Plotnikow

otrzymał za kreację aktorską nagrodę jury Międzynarodowych Organizacji Aktorskich na MFF w Karlovyh Varach. 6 marca zobaczymy polski „Zwrot Matczusa” — reżyserii Witolda Leszczyńskiego (scenariusz: W. Leszczyński i Wojciech Solarz), który uzyskał Grand Prix na MF Filmów Młodzieżowych w Cannes w roku bieżącym, zaś bohater — Franciszek Pieczka — nagrodę „Srebrnego Hugo” za kreację aktorską podczas MFF w Chicago. Kinematografie USA reprezentuje (7 marca) film Richarda Brooks „Z zimną krwią”, zrealizowany we dług powieści Trumania Capote. Otrzymał on nagrodę spe-

cialną jury Międzynarodowych Organizacji Autorów Filmowych na MFF w Karlovyh Varach. 8 marca — film „Artyści pod kopułą cyrku bezradni” reżyserii Aleksandra Kluge, nagrodzony na MFF w Wenecji „Złotym Lwem św. Marka”. „Konfrontacja 1968” zamyka 9 marca film kubański „Wspomnienia” reżyserii Tomasza Gutierrez Alea, nagrodzony trzykrotnie przez jury Międzynarodowych Organizacji Aktorów Filmowych, FIPRESCI i Międzynarodową Federację Klubów Filmowych na MFF w Karlovyh Varach. Obok filmów pełnometrażowych — fabularnych prezentowane będą również najlepsze pozycje krótkiego metrażu, produkcji polskiej: „Gdańskie Stare Miasto” — J. Rittersera (pierwsza nagroda na MF Filmów Turystycznych w Mediolanie), „Archeologia” — A. Brzozowskiego („Srebrny Lew św. Marka” na MF Filmów Dokumentalnych w Wenecji i druga nagroda na Festiwalu Filmów Socjologicznych w Este), „Hobby” — D. Szczepury (na grodu główna na MFFK w Oberhausen i „Srebrny Pelikan” na MFFA w Maimai) i „XX Jubileuszowy” — J. Łomnickiego (nagrada na MFFK w Oberhausen). (Wan.)

Dowód rzeczowy — zdjęcie

Wczoraj uczestniczyliśmy w spotkaniu, na którym przed obliczkiem funkcjonariuszy służby drogowej MO stanęli kierowcy mający na sumieniu wykroczenia drogowe. Dowodem rzeczowym ich grzechów były zdjęcia, na których wszyscy rozpoznawali swoje samochody w określonych sytuacjach. Na gorze zdjęcia zegar każdorazowo wskazywał datę, godzinę i szybkość, jaką rozwijali pojazdy. Odczytanie zegara nie sprawiło trudności. Gorzej było z opisaniem wykroczenia. Nie wszyscy potrafili odpowiedzieć, dlaczego weszli w konflikt z kodeksem drogowym. Jest to bardzo smutne, wskazuje bowiem na nieznaną sobie przepisów ruchu.

tami 100 zł, jeden z nich będzie musiał zdawać jeszcze raz egzamin z przepisów ruchu drogowego. Ponadto naczelnik WKRD KM MO — ppłk mgr M. Kowalczyk wręczył wszystkim na pamiątkę i ku przestrodze, nie przynoszące chwały, zdjęcia. (eo)

Ten doskonały dowód rzeczowy, najlepszy świadek — zdjęcie, robi aparat typu „Traffipax” umieszczony w woźnicy milicyjnym, który patroluje miasto przez 24 godziny. Zdjęcia wychodzą zawsze bez względu na porę i warunki atmosferyczne. Strzeżenie się, kierowcy! Zdjęcie jest bowiem bardzo kosztowne. W najlepszym wypadku płaci się za nie mandat 100 zł.

W ciągu miesiąca zrobiono 200 zdjęć. Najczęściej bohaterami ich byli kierowcy nie przestrzegający pierwszeństwa przejazdu i rozwijający nadmierną szybkość. Tu należy wspomnieć, że pojęcie bezpiecznej jazdy w trudnych warunkach zimowych wśród kierowców naszego miasta jest pojęciem zapomnianym. Wymienione wyżej kolizje z kodeksem są najczęściej przyczynami wypadków.

Kierowcy, którzy byli zaproszeni na wczorajszą rozmowę do Wydziału Kontroli Ruchu, ukarani zostali manda-

WAŻNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00, 581-11
Informacja PKP 265-96
Pomoc drogowa PZM 533-09
Pogotowie energetyczne 334-31
Pogotowie oświat. ulic 220-83
Ośrodek Inf. Usł. ŁZSP 398-10

TEATRY
TEATR WIELKI — godz. 19 „Cyryl i Seweryn”
TEATR POWSZECHNY — g. 19.15 „Recz listopadowa”
TEATR NOWY — godz. 19 „Zeglarz”, godz. 19.15 „Rewizor”
TEATR MAŁA SALA — g. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 19.15 „Przedwiośnie”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Pa rady”
OPERETKA — nieczynna
TEATR PINOKIO — godz. 10 „O czym mówią pory roku”
TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Legenda Warszawy”

MUZEJA
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 30) — czynne w godz. 10-17.
MUZEUM KATEDRY EWANGELICZNEJ UL. (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 11-15.
KINA
BAŁTYK — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.)

Z posiedzenia Prezydium ŁK FJN

* Ocena pracy Rady Kobiet * Plan działania komitetów FJN w kampanii wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium ŁK FJN omawiano działalność Rady Kobiet w Łodzi w roku ubiegłym. Sprawozdanie złożyła przewodnicząca Rady Kobiet M. Wasowiczowa. Podziękowała ona również władzom partyjnym, komitetom FJN, związkom za wodowym i prasie łódzkiej za współpracę, dzięki której można było załatwić szereg bardzo istotnych dla kobiet spraw.

Sekretarz Rady Kobiet J. Zajdlowa omówiła plan działalności na rok bieżący. Przewiduje on m. in. zajęcie się takimi problemami jak np. kształcenie dziewcząt w nowych zawodach, najbardziej przydatnych dla przemysłu, praca żłobków i przedszkoli a także opieka lekarska nad lo-

dziarkami w zakładach produkcyjnych oraz wypoczynek niedzielny. W centrum uwagi rady znajdzie się także opieka nad ludźmi starymi.

W związku z tegorocznymi obchodami Międzynarodowego Dnia Kobiet Rada Kobiet w Łodzi z Uniwersytetem Łódzkim organizują sesję naukową, na którą przygotowuje się 4 referaty — o przemianach w życiu kobiety łódzkiej, zatrudnieniu i placach, wypoczynku oraz zainteresowaniach kulturalnych naszych kobiet.

W dyskusji oceniono pozytywnie działalność Rady Kobiet m. Łodzi, podkreślając jednocześnie, że efekty mogły być dobre dzięki właściwej współpracy ze związkami zawodowymi, Ligą Kobiet i innymi organizacjami kobiecymi.

Na posiedzeniu zatwierdzono ramowy plan działania komitetów FJN w Łodzi w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych. W planach są m. in. wspólne sesje plenarne RN m. Łodzi i ŁK FJN oraz DRN i DK FJN, na których dokona się podsumowania obecnej kadencji rad, realizacji nakreślonego programu działania i wniosków wyborczych.

Przygotowuje się też okolicznościowe wydawnictwa. Planuje się m. in. opracowanie

Dzień Kultury Radzieckiej W ŁDK — wieczór poezji

Wczoraj w Łódzkim Domu Kultury odbył się zorganizowany przez ZŁ TPP-R Dzień Kultury Radzieckiej poświęcony poezji. Na program złożyły się: odczyt prof. W. Popowa, montaż poezji S. Jesienina w wykonaniu zespołu studenckiego UE „FONEM”, pł. „Siergiej” w reżyserii A. Podgórnego oraz projekcja filmu o S. Jesieninie. Równocześnie w ŁDK (sala 306) otwarto wystawę książek rosyjskich i radzieckich poetów. Większość eksponatów wypożyczono z Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie. (wan.)

Karnawał młodości

„Karnawał młodości” — to wielka impreza zorganizowana z inicjatywą CRZZ dla uczczenia 25-lecia PRL. Wezmą w niej udział dzieci i młodzież do lat 15. W Łodzi i województwie rozpocznie się ona 4 kwietnia. Wczoraj w łódzkim Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima odbyła się kolejna narada kierownictwa sztabu wojewódzkiego karnawału i komisji miejskiej z przewodniczącymi dzielnicowymi.

Łódzkiego Programu Wyborczego w 60 tys. egzemplarzy oraz 50 tys. podobnych wydawnictw dzielnicowych. Z przygotowanych broszur można wymienić: „Sami dla swego miasta” — o czynach społecznych oraz „Łódź — Twoje miasto” — wydawnictwo, które będzie mówić o rozwoju i perspektywach naszego grodu. (Kas)

Wszechnica Zdrowia w ŁDK

W sobotę, 1 marca o godzinie 18 odbędzie się inauguracyjny wykład na „Wszechnicy Zdrowia” w ŁDK (Traugutta 18) nt. „Choroby naczyń obwodowych”, który wygłosi dr M. Dziwiz. Wszechnicę zorganizowało Towarzystwo Chirurków Polskich jako jedną z form obchodzenia 25-lecia PRL. Zajęcia odbywać się będą 2 razy w tygodniu. Ogółem wygłoszonych zostanie 10 wykładów. (o.)

Nadanie dziecku imienia



Coraz popularniejsze jest uroczyście nadawanie imion niemowlętom w naszym urząd stanu cywilnego. Po raz pierwszy w tym roku, a po raz 30 już z kolei, odbyło się wczoraj uroczyste nadanie imion w USC Łódź-Polesie. Kierownik urzędu Stanisław Galik nadał imiona Katarzyna Anna córcece matronkowi Leona Władysława i Marianny Elżbiety Wzientek vel Zientek. Mała Kasia otrzymała od S. Galika wiązankę kwiatów i pamiątkowy dokument. Rodzice oraz honorowi opiekunowie zaprosili gości na lampkę wina do miejscowej kawiarenki. (mas.)

z miasta

* „Łódź w 25-lecie PRL” — prelekcja o godz. 18, w Klubie ŁK (Piotrkowska 135).
* „Loty do wrót kosmosu” — prelekcja mgr inż. W. Kowala, o godz. 18, w ŁDK (ul. Traugutta 18).
* „Zabytki architektury Weneckiej, Florenckiej i Pizy” — odczyt J. Horosiewicza, o godz. 18 w Salonie Wystaw (Piotrkowska 88), ilustrowany kolorowymi przezroczkami.
* Koncert w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego: W. Twardowskiej, J. Orłowskiego, Z. Jankowskiego i E. Nizioła, o godz. 18, w Domu Kultury RSM „Lokator” (Nowopolska 12/14).
* „Rozwój narodowej szkoły malarstwa bułgarskiego” — prelekcja D. G. Dymitrowa, o godzinie 18.30, w ŁDK (Traugutta 18).
* „Organizacja i konstrukcja maszyn ZAM-4” — odczyt mgr inż. W. Kossakowskiego, o godz. 18, w Domu Techniki (Plac Komuny Paryskiej 5).
* Zebranie plenarne Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego, o godz. 17.45, w liceum (Narutowicza 122), połączone z odczytem prof. dr N. Hantigiewicz nt. „Problem starzenia się człowieka w aspekcie charakteriologii”.
* Badania radiofotograficzne: Śródmieście (Moniuszki 7) ul. Próchnika od nr 21 do nr 29 i ul. Rewolucji 1905 r. nr 2 i 4; Widzew (Szpitalna 6) ul. Miedziana od nr 1 do 11; Polesie (Gdańska 29) ul. Gdańska od nr 152 do nr 172 i ul. Gazowa od nr 1 do 18.

„Poskromienie złośnicy” w Teatrze 7.15
Dyrekcja Teatru im. S. Jarcza przeniosła sztukę „Poskromienie złośnicy” ze sceny „Rozmaitości” do Teatru 7.15.

„Poskromienie złośnicy” w Teatrze 7.15
Dyrekcja Teatru im. S. Jarcza przeniosła sztukę „Poskromienie złośnicy” ze sceny „Rozmaitości” do Teatru 7.15.

Pionkiem PO MIEŚCIE



— Swego dowodu osobistego nie mam, ale może pan na razie spisać prowizorycznie moje dane z tego skradzionego dowodu?

Międzynarodowe i krajowe konkursy fryzjerów

W tych dniach wyjechała z Łodzi na konkurs do Berlina delegacja łódzkich fryzjerów. W ramach pokazu na tym konkursie wystąpi wyłoniona w eliminacjach łódzkich Anna Kwick.

Obecnie młodzi fryzjerzy z Łodzi i województwa przygotowują się do eliminacji, które wyłonią drużynę na konkurs w Budapeszcie — w dniach 20-21. IV. Termin eliminacji został wyznaczony na 16 marca. Wezmą w nich udział najmłodszy fryzjerzy z Łodzi i województwa, którzy walczą będą o puchar mistrza paryskiego G. Taphorela.

Niezależnie od tego jesienią odbył się III konkurs fryzjerów o puchar Izby Rzemieślniczej. Wezmą w nim udział także przedstawiciele innych miast. Już 2 razy puchar ten zdobyli reprezentanci stolicy. (Kas)

Mini - kolekcja do pracy

Łodzianki nie raz popełniają ten błąd, że do pracy ubierają się podobnie jak na wizytę. Toteż słusznie postąpiła łódzka „Telimena“, umieszczając wśród 50 wiosennych modeli tzw. mini-kolekcję do pracy. Najważniejszą jej elementami są spodniczki poszerzone dołem, modne bluzki i kamizelki. Takie modele już zaczyna się ukazywać w sprzedaży. Wiele pań



może zresztą wykonać je własnoręcznie.

Dla łodzianek tęszych przygotowano sporo modeli w rozmiarach 50-54. Należałoby tylko sobie życzyć, aby produkcja seryjna była wykonana z równie atrakcyjnych tkanin co pierwsze wzory i aby odzież proponowana w sklepach wyglądała tak jak na pokazach.

W piątek 28 bm. 50 wiosennych modeli zademontrowanych zostanie w lokalu Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet. (Kas.)

Trybuna Czytelników

W grudniu 1964 r. otrzymałem z Spółdzielni „Lokator” mieszkanie typu „M-4” o ogólnej powierzchni 43,8 m kw, a mieszkalnej 26,9 m kw. Przed otrzymaniem przydziału przedłożyłem odpis zezwolenia Ministerstwa Kultury i Sztuki na korzystanie z dodatkowej powierzchni w postaci 1 izby oraz świadectwo lekarskie o ciąży żony.

Od 4. III. 1965 r. jest nas 3 osoby, a mimo to bez przerwy spółdzielnia żąda od nas opłat za nadmetraż za 7 m kw. W końcu postanowiłem sprawę wyjaśnić, bo w myśl prawa lokalowego opłatę za nadmetraż można pobierać tylko wtedy, gdy powierzchnia ponadnormatywna stanowi przynajmniej 1 izbę. U nas zaś stanowi jedynie 5,9 m kw., co łatwo obliczyć odejmując od 26,9 m kw. 3 razy po 7 m kw., a najmniejsza izba ma 10 m kw. Ponadto w myśl par. 23 pkt. 7 statutu naszej spółdzielni „przy wymiarze opłat dodatkowych nie bierze się pod uwagę dodatkowej powierzchni mieszkalnej użytkowanej na podstawie uprawnień przyznanych w oparciu o przepisy obowiązujące w publicznej gospodarce lokalami”.

W odpowiedzi otrzymałem z zarządu „Lokatora” pismo informujące mnie, że sprawa nadmetrażu w spółdzielczości jest potraktowana o wiele surowiej niż w lokalach kwaterekowych, bo zgodnie z uchwałą CZSMB nr 10 z 31 marca 1966 r. dodatkową powierzchnię mieszkalną ustala się nie według metrów kwadratowych, lecz według typu mieszkania, a ja posiadając 3 osoby zajmuję lokal typu M-4.

Jednocześnie spółdzielnia po wiadomości mojej, że ponieważ nasze dziecko ma dopiero 4 lata i oboje pracujemy, mamy prawo do zajmowania lokalu typu M-4, bo udowodniłoby potrzebę posiadania pomocy domowej i że od 1 stycznia br. zwalnia nas od opłat za nadmetraż.

WBREW STATUTOWI

Jednak zwrot nadpłaconych przeze mnie pieniędzy nie może wchodzić w rachubę, gdyż „Obywatel poprzednio nie udowodnił zatrudnienia swojej żony i nie zwracał się o bonifikatę czynszu”.

Ponieważ taka odpowiedź w świetle podanych wyżej przeze mnie faktów zupełnie mnie nie zadowala, bardzo proszę o udzielenie mi odpowiedzi na następujące pytania:

1) Dlaczego Spółdzielnia „Lokator” przydzielając mi większe mieszkanie na podstawie zezwolenia Min. Kult. i Sztuki przy ustalaniu opłat nie honorowała tego zezwolenia?

2) Przyjmując, że w/w zezwolenie gdzieś się zawieruszyło, dlaczego do 31. III. 1966, tj. do chwili podjęcia przez CZSMB uchwały dyskryminującej spółdzielców w stosunku do posiadaczy mieszkań

kwaterekowych pobierała opłaty za nadmetraż, jeśli nie istniała ku temu podstawa prawna?

3) Powierzchnia ponadnormatywna wynosi u mnie 5,9 m kw., dlaczego więc kazano mi płacić za 7 m kw?

4) I wreszcie ostatnie pytanie czy fakt, że wcześniej nie znalazłem swoich uprawnień, rzeczywiście nie pozwala mi teraz żądać zaliczenia nadpłaty na poczet czynszu, jak to ma miejsce we wszystkich domach administrowanych przez MZBM?

FERDYNDAND WIERZEJSKI
Gdańska 123 b m. 4

I na marginesie tej historii przydział na mieszkanie otrzymałem 14 grudnia 1964 r., ale czynsz komorniczy kazano mi płacić od 20 września i tym razem wbrew statutowi.

Współbiedniacy zabójcy skazani na grzywny

Kilkanaście dni temu opinią publiczną wstrząsnęło morderstwo dokonane na strażnicze z zakładu kamieniarskiego przy ul. Solec 7/9. Tego samego dnia ujęto mordercę Mariana Pietrzaka, pracownika tej spółdzielni. Przyczyną tragedii była wódka. 6 lutego już od godz. 9.30 Pietrzak wraz ze swoimi 6 kolegami z pracy wypili 3 litry wódki, w którą zaopatrywali się w pobliskiej melinie. Pietrzak doprawił się jeszcze winem i wieczorem wrócił do pracy, aby tam spędzić noc. Protestującej strażnicze zadał kilka ciosów, które spowodowały jej śmierć.

Morderca stanie przed sądem. Jego koledzy, uczestnicy współ

nej libacji, których nazwiska ustalono w trakcie dochodzenia, stanęli przed kolegium kar no-administracyjnym na sesji pokazowej. Odbyła się ona w świetlicy ZPW im. Barlickiego w obecności pracowników tych zakładów, przedstawicieli MPRB nr 3, MZBM Polesie i Spółdzielni Inwalidów im. H. Sawickiego, w której pracują obwinieni.

Na początku sesji przewodniczący składu orzekającego mgr J. Statkiewicz wygłosił krótką prelekcję. W dzielnicy Polesie na 2 tys. spraw wpływających do kolegium, 40 proc. stanowią sprawy o nadużywaniu alkoholu. Picie wódki w miejscu pracy stało się zjawiskiem powszechnym, a skutki tego, to wypadki przy pracy, pożary spowodowane zaproszeniem ognia itd.

Obwinieni, którzy stanęli przed kolegium w Zakładach im. Barlickiego: 40-letni Czesław G., 43-letni Tadeusz M., 40-letni Czesław T., 51-letni Józef K. i 50-letni Alfons R. skazani zostali na kary grzywny w wysokości 2,5 tys. zł, a 29-letni Henryk M. na 2 tys. zł grzywny. (EO)

Oszczędzaj w PKO

Listy

PROSZE WIĘCEJ NIE PRZYCHODZIEĆ

Kilka dni temu w sklepie „Dobrej Gospodyni” przy ul. Piotrkowskiej 66 nabyłam szminkę za 18 zł 50 gr. W domu zauważyłam, że cena na opakowaniu jest inna i wynosi 13 złotych.

Udałam się więc do sklepu z reklamacją. Ale tam zamiast przeprosin, które mi się chyba należały, obraziła się na mnie sprzedawczyni, bo jej zdaniem mówiłam zbyt dużo... Toteż za karę kazala mi czekać w kolejce po to, by po pewnym czasie wręczyć mi 5,50 zł i rzec ze złością — do widzenia, proszę uciekać i więcej tu nie przychodzić.

(CZYTELNICZKA)

ZAKAZ PALENIA

W związku z Waszym artykułem „Tylko dla niepalących” chcę dodać kilka swoich uwag. Otóż jestem, jak to określiliście, „bierną palaczką”, od lat

zatrawaną przez 3 koleżanki palące niemal bez przerwy. W apele do dobrej woli palaczy nie wierzę, ale skoro już tyle zrobiono w zakresie bhp, to czy nie można by opierając się na opiniach lekarzy, wydać zakaz palenia w pokojach biurowych, a palaczom, którzy chcą i muszą palić, pozwolić to robić poza pokojami? Jeśli wywalczylibyśmy kawiarnie dla niepalących i przedzieliły dla niepalących w pociągach, to dlaczego nie otaczamy opieką ludzi w czasie pracy? Sądzą, że podobnie jak ja, myśli tysiące innych, wędzonych codziennie w ciągu 8 godzin przez kolegów palaczy. (Nazwisko znane redakcji)

NTU 303.04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

CHOROBA W CZASIE BEZPLATNEGO URLOPU

P. W.: Otrzymałem bezpłatny urlop. Po 2 tygodniach zachorowałem. Jak wygląda moja sytuacja w świetle przepisów? Chodzi mi zwłaszcza o to, czy w okresie choroby otrzymam zasiłek lub wynagrodzenie. RED.: W czasie urlopu bezpłatnego następuje zawieszenie praw i obowiązków obu stron. Toteż w razie choroby w trakcie tego urlopu pracownik nie może domagać się od zakładu

żadnych świadczeń. Z chwilą jednak ukończenia urlopu choroby pracownik po przedłożeniu zwolnień lekarskich otrzymuje z zakładu wynagrodzenie lub za siatek. Tak więc musi pan zapłacić z roszczeniami do momentu ponownego nawiązania stosunków służbowych z zakładem.

BUMELANTÓW WOLNO ZWALNIAĆ

B. D.: Czy jedyny żywiciel rodziny może być zwolniony, jeśli instytucja ma do jego pracy poważne zastrzeżenia? RED.: Jedyni żywiele rodziny korzystają ze szczególnej ochrony prawnej na podstawie pisma obojgu nr 47 prezesa Rady Ministrów. Zgodnie z decyzją CRZZ ochronie nie podlegają jednak ci pracownicy, którzy nie wykonują w należyty sposób swych obowiązków.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologiczny, skórne, szesnasta — dziewczętna. Piotrkowska 59 65745 g

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ, wenerologiczne, skórne, 16.30-19, Próchnicka 8 66456 g

KAŻDE popuste wieczne pióro na części kupie. Naprawa piór, Narutowicza 9, Pawłowski

PIANINO „Legnica”, stół, fotele, narty, buty sprzedam. Traktorowa 94a m. 50 (wieszowiec)

PIĘKNA stylowa sypialnia, złota brzoza sprzedam. Tel. 276-04 od 15

GILOTYNE, nożyce inroligatorskie, silnik 4-8 KW, kocioł parowy kupię. Oferty „66011” Prasa, Piotrkowska 96

PSA foksteriera ostrowoskiego i jannika (do polowania) oraz suczki — foksteriera z rodowodem sprzedam. Odyńca 49

MASZYNE pończosniczą (kaprony gładkie) „Mak symka”, 264 igły sprzedam. Łódź, Siedlecka 24a Mielczarek 66028 g

POKÓJ z kuchnią w Zgierzu ul. 17 Stycznia 46 m. 8, zamieniam na mieszkanie w Łodzi. Tel. 313-23 Łódź 66018 g

UCZEŃ do pracowni kuznierskiej potrzebny. — Łódź, Nowowiejska 12

3 POKOJE, kuchnię, wygody, śródmieście, zamieniam na 2 pokoje, kuchnię i pokój, kuchnię w blokach lub 4 pokoje, kuchnię rozkładową. Tel. 296-17 66278 g

SAMOTNY, pracujący poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „65967” Prasa, Piotrkowska 96

SUBLOKATORKE przyjmę (bloki) Kazimierza 9 m. 27 65968 g

PRACOWNIK naukowy, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje na 2 lata pokoju z wygodami, najchętniej Marynarska, Boya-Zeleńskiego. Oferty „66029” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnię 36 m kw., blok ul. Wrocławska i pokój, kuchnię 50 m kw., wszystkie wygodny, c. o., centrum — za miastem — 3 pokoje, kuchnię — blok. Najchętniej dzielnica Bałuty. Tel. 560-88 po południu

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Łódź, Al. Kościuszki 117 m. 12. Zgłoszenia od 16

POMOC domowa ewentualnie dochodząca z umiejętnością gotowania potrzebna. Sienkiewicza 53 m. 5, front, II p.

ŁÓDZKI Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ulewianka zagubioną okładkę pieczętuję o brzmieniu „Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Łodzi” 66442 g

DNIA 19 lutego godz. 7.30 w tramwaju 24 na odcinku od Gdańskiej do Dworca Kaliskiego zgubiłem złoty zegarek „Doxa”. Znaiszącę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 274-69

POSIADAM uprawnienia i kwalifikacje do prowadzenia zakładu chemicznego (chemia gospodarcza, kosmetyki), poszukuję współnika z gotówką. Oferty „66013” Prasa, Piotrkowska 96

FRYZJER B. Kowalski, Zgierska 5 zawiadamia Szanowne Klientki, że po remoncie zakład do stanie otwarty dnia I.III. br. 65963 g

INŻYNIERÓW lub techników elektryków do pracy przy budowie i uruchamianiu nowoczesnych zakładów przemysłowych w Łodzi i w terenie, inżynierów elektryków na stanowiskach projektantów i kierowników zespołów, elektromonterów i pomocników elektromonterów — praca w systemie akordowym w Łodzi i w terenie, ślusarzy — roboty konstrukcyjne — praca w systemie akordowym na terenie Łodzi, kierowników magazynów — praca w Łodzi i w terenie, robotników magazynów, starszego energetyka, konserwatora dźwigów, referentów ekonomicznych, kierownic z uprawnieniami do prowadzenia ciągników, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, konwojentów i ładowaczy, operatora z uprawnieniami na koparkę do rowów kablowych, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Łodzi. Place atrakcyjne. Szczegóły do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego przedsiębiorstwa, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21, pok. nr 12, tel. 398-70. w 16 lub 259-49. 1089/K

TOKARZY rewolwerowych i brzdądzistów elektryka — zatrudniają zarząd Łódzkie Zakłady Mełolowe Przemysłu Terenowego Łódź, ul. Strzelczyka 26. 1232/K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

STARSEGO rewidenta zakładowego zatrudnią Łódzkie Zakłady Termotechniczne Łódź, ul. Targowa 57. Kwalifikacje: wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne i 3 lat praktyki, w tym minimum 2 lata na stanowisku kierowniczym w służbach finansowo-księgowych względnie ekonomicznych. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-14.

2 INŻYNIERÓW ze specjalnością chemicznej obróbki włókna i przewodnictwa przyjmą zarząd ZPW „Wiosna Ludów” w Łodzi, ul. Żeligowskiego 3/5. 1309-k

INŻYNIERA architekta lub magistra — artystę plastyka ze specjalnością architektury wnętrz oraz inżyniera łączności z uprawnieniami, zatrudni na stanowiskach projektantów — Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47, tel. 258-28. Pracownicy o wysokich kwalifikacjach mogą otrzymać mieszkania spółdzielcze jeszcze w bieżącym roku. Zgłoszenia w sekcji kadr w godz. 8-14. 1230/K

Na spotkanie lata z wycieczką „Orbisu” DO BUŁGARII

Pobyty wypoczynkowe nad morzem

- * Drużba
- * Złote Piaski
- * Słoneczny Brzeg
- * W górach
- * Pamporowo
- * Velingrad
- * Kjustendit

CZEKAM NA WAS W ZŁOTYCH PIASKACH! PRZYJEDZIE TAM Z WYCIECZKĄ „ORBISU”!

Informujemy, że Oddziały PBP „ORBIS” rozpoczęły już sprzedaż miejsc oraz udzielają wszelkich informacji dotyczących wypoczynku w Bułgarii.

Informacja PZU

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Inspektorat Miejski w Łodzi informuje wszystkich posiadaczy pojazdów mechanicznych (samochodów, motocykli, skuterów) zamieszkałych na terenie m. Łodzi, że zgodnie z Zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 11.II. 1965 roku inkaso składek za obowiązkowe ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej z ruchu pojazdów mechanicznych prowadzone będzie w dniach od 1 marca do 31 marca 1969 r.

Wpłaty składek przez osoby prywatne dokonywane będą za pomocą trzy-odcinkowego blankietu w każdym Urzędzie Pocztowym, przy czym koszty nadania pokrywa PZU.

Placówki PZU bezpośredniego inkasa nie prowadzą.

Do dnia 31 marca 1969 r. od zalegających płatników będą pobierane ustawowe odsetki.

Posiadacze pojazdów, którzy do dnia 5 marca br. nie otrzymają wezwania płatniczego, winni przed dniem 31 marca 1969 r. zgłosić się z dowodem rejestracyjnym pojazdu w Inspektoracie Miejskim PZU w Łodzi, Al. Kościuszki nr 57 pokój 28, w celu otrzymania blankietu.

Jednocześnie podkreślamy, że dla uniknięcia nieporozumienia należy wypełnić dokładnie (czytelnie) wszystkie rubryki blankietu. Jeżeli w blankiecie płatniczym wymienione będą inne numery rozpoznawcze pojazdu niż w dowodzie rejestracyjnym, należy w blankiecie dokonać odpowiedniej zmiany i wypełnić go zgodnie z dowodem rejestracyjnym.

Zwolnione z opłat są pojazdy wycofane z ruchu przed 1.I. 1969 r. O wycofaniu i o każdej zmianie właściciela należy osobście powiadomić PZU. 1414/K

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W ŁÓDZI organizuje na terenie Łodzi kursy kwalifikacyjne na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza dla mechaników samochodowych i elektryków oraz roczne, półroczne i trzymiesięczne kursy kroju i szycia. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Cech Rzemiosł Różnych w Łodzi, ul. Waryńskiego 25. 1302/K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SKAŁA” — WROCŁAW ul. Wita Stwosza 15, tel. 308-39

oferuje w ramach usług wyroby granitowe

(z natychmiastową dostawą)

- słupy oddziałowe nizinne i górskie oraz triangulacyjne i hektometryczne
- słupki geodezyjne
- krążki drogowe
- koła do gniotowników, wały, misy itp.
- kamień budowlany

PONADTO: kamienie jubilerskie nertytowe — masę dialektryczną do urządzeń grzejnych oraz grawerowanie tabliczek znamionowych.

Rynek pracy i usługi

Wczoraj odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Łodzi, na którym postawie przedyskutowali informację o sytuacji na rynku pracy w województwie i o wykonaniu planu usług dla ludności w ub. roku oraz założeniach planowych na lata 1969-1970.

W dyskusji na pierwszy temat akcentowano problem zatrudnienia kobiet poszukujących pracy i zatrudnienia absolwentów szkół średnich i zawodowych. Wnioski w tym względzie zmierzają do doskonalenia synchronizacji szkolenia zawodowego z planami inwestycyjno-produkcyjnymi. Postrzegane są również większe możliwości zatrudnienia kobiet w zawodach technicznych szkół zawodowych dla dziewcząt. Wiąże się to z problemem zatrudniania kobiet i wymiany męskich stanowisk pracy na kobiece.

Jeżeli chodzi o usługi, to głównie rzecz biorąc, dyskusja sprowadzała się do praktycznych możliwości pod wspólnym hasłem: wykorzystanie wszystkich możliwości przez wszystkich zainteresowanych i odpowiedzialnych „na szczeblach” i w terenie w kierunku pełnego, wszechstronnego rozwoju usług, zgodnie z zapotrzebowaniem dyktowanym przez odbiorców. Najistotniejsze jest rozwijanie usług dla wsi, a w tym także uwzględnianie zapotrzebowania na usługi ZURIT i „Eldomu”. (tar.)

Wczoraj odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Łodzi, na którym postawie przedyskutowali informację o sytuacji na rynku pracy w województwie i o wykonaniu planu usług dla ludności w ub. roku oraz założeniach planowych na lata 1969-1970.

W dyskusji na pierwszy temat akcentowano problem zatrudnienia kobiet poszukujących pracy i zatrudnienia absolwentów szkół średnich i zawodowych. Wnioski w tym względzie zmierzają do doskonalenia synchronizacji szkolenia zawodowego z planami inwestycyjno-produkcyjnymi. Postrzegane są również większe możliwości zatrudnienia kobiet w zawodach technicznych szkół zawodowych dla dziewcząt. Wiąże się to z problemem zatrudniania kobiet i wymiany męskich stanowisk pracy na kobiece.

Jeżeli chodzi o usługi, to głównie rzecz biorąc, dyskusja sprowadzała się do praktycznych możliwości pod wspólnym hasłem: wykorzystanie wszystkich możliwości przez wszystkich zainteresowanych i odpowiedzialnych „na szczeblach” i w terenie w kierunku pełnego, wszechstronnego rozwoju usług, zgodnie z zapotrzebowaniem dyktowanym przez odbiorców. Najistotniejsze jest rozwijanie usług dla wsi, a w tym także uwzględnianie zapotrzebowania na usługi ZURIT i „Eldomu”. (tar.)

Dokumenty o dziejach sceny łódzkiej

W odpowiedzi na apel dyrektora Teatru im. Jaracza, dotyczący przekazania na rzecz przyszłego muzeum tego teatru dokumentów związanych z dziejami sceny łódzkiej, nadesłano już wiele ciekawych i cennych materiałów.

B. Busiakiewicz ofiarował fotografię Stefana Jaracza z jego autografem, p. J. Zmijewskiego przekazała swoje zdjęcie w roli Panny Młodej z „Wesela” Wyspiańskiego (z r. 1908). p. H. Dworakowska — programy i zdjęcia z okresu dyrektury w Teatrze Miejskim Gorczyńskiego i Wroczyńskiego, p. M. Joński — kilkanaście zdjęć ze sztuk teatralnych granych w Łodzi w okresie międzywojennym. P. S. Sowiński przekazał 30 numerów dawnych czasopism łódzkich, a p. M. Rudnicka — zdjęcia i programy z lat 1946, 1951 i 1957.

Najstarszym dokumentem są ofiarowane przez p. E. Hutnika dwa afisze w języku polskim i rosyjskim z roku 1895. Dotyczą one sztuki Zaleskiego „Jak myśleć” granej w teatrze „Victoria” pod dyrekcją Czesława Janowskiego.

Teatr im. Jaracza, dziękując ofiarodawcom, prosi o nadsyłanie dalszych dokumentów, związanych z historią teatru w Łodzi.

Dnia 25 lutego 1969 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 58, ukochany Mąż i Ojciec

S. + P.

Witold Berger

Pogrzeb odbędzie się w piątek 28 lutego br. o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ZONA, SYN, CÓRKA Z MĘZEM I RODZINA

Dnia 26 lutego 1969 roku zmarł w wieku lat 59

S. + P.

Czesław Aulich

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza na Mani odbędzie się 1. III. br. o godz. 14.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ZONA, CÓRKA I ZIĘĆ

Dnia 24. II. 1969 roku zmarł

S. + P.

Józef Zaleski

adwokat
długoletni członek Zespołu Adwokackiego nr 6 w Łodzi, serdeczny Kolega i Przyjaciel.
Cześć Jego Pamięci!
ZESPÓŁ ADWOKACKI NR 6 W ŁODZI

Dnia 24 lutego 1969 roku zmarł w wieku lat 57 nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

MJR WP

Henryk GALIA

Pogrzeb odbędzie się 27. II. br. o godz. 15 na cmentarzu na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ZONA, DZIECI I RODZINA

RADIO i TV

CZWARTEK — 27 LUTEGO 1969 R.

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Mozaika melodii. 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”. 9.00 „Zasadzka” — słuch. 9.25 Z popularnych suity. 10.00 „Szkoła uczuć” — „Malwa” — fragm. pow. 10.20 Felleton muz. 10.50 „Czarna bursztyn” — rep. 11.20 Koncert Ork. PR i TV w Łodzi. 11.50 Poradnia Rodzina. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Poeci katowicy”. 14.10 Zagadki muzyczne. 14.40 Rep. z Mistrzostw Świata w Dwuboju Zimowym w Zakopanem. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.40 Muz. i akt. 19.05 „Z księgarskiej lady”. 19.20 „Sprawa nie tylko Bożenki” — rep. 19.35 25 min. dla wykonawców z Kanady. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Muzyka polska. 21.20 „Rozmowy o wychowaniu obywatelskim”. 21.30 „Wielki aktor i dziewczyna” — słuch. 22.00 „Ludzie i kontynenty”. 22.20 Słuchania nastrojowych piosenek. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. 23.15 Z nagr. Ork. Symf. w Cleveland. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Przegląd czasopism. 9.45 Melodie ludowe. 10.00 W. A. Mozart: Serenada Es-dur. 10.25 „Fala morską” fragm. 10.45 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Komunikaty. 12.30 „Ziemia musi rodzic” — rep. 12.45 „Muzyka i literatura”. 13.15 Gra armeniska ork. estradowa. 13.25 „W całym dużym mieście” — fragm. 13.45 Bajki w muzyce. 14.15 Kalendarz kult. 14.45 „Błękitna szafeta”. 15.00 „Pieśni i tańce świata”. 15.20 Tańce hiszpańskie. 15.35 Dla każdego coś miłego. 15.50 „Synteza czy tworzenie”. 16.00 Wiad. 16.05 Rep. z I Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji i Muzyki w Białymstoku. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Grają i śpiewają „Polanie”. 17.15 „Mówi pedagog”. 17.35 Zesp. smyczkowy. 17.50 „Marszruta bez chwały” — fragm. 18.10 „Przed koncertem w Filharmonii”. 18.30 „Widnokrąg” refleksje. 18.45 Lekcja jez. ros. 19.00 Wiad. 19.07 Nowe płyty w PR. 19.30 Kto się z czego śmieje. 20.00 W Meksyku z ork. Manuela. 20.20 W paru słowach. 20.25 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 „Opery w prze kroju”. 22.20 „Jeden dzień” — groteska liryczna. 22.35 Krótka historia muzyki. 23.15 „Przeglądy i poglądy”. 23.25 W tanecznym kręgu. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Piosenki — mistrzów piosenki. 17.30 „Burzliwe dzieje Morza Karaibskiego” — odc. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Krasnoludki są na świecie. 18.35 Repertuar. 18.45 Tytko po hiszpańsku. 19.00 Czytamy pamiętniki — Jack London. 19.15 J. Haydn — Symfonia „Es-dur”. 19.35 Pod zafiorową igłą. 20.00 Coś w tym jest — rozmowa o filmach. 20.15 Tytko po rosyjsku. 20.35 Udziałowa. Semadeni. Lours — gwiazda. 20.50 Gdzie jest przebiegi? 21.15 Kwadrans dla „Starszych Panów”. 21.30 „Wrzószy” — nie zna nie wie. 21.50 Bertholt Brecht. „Opera za trzy grosze”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Anne Sylvestre. 22.15 „Hrabia Monte Christo” — odc. 22.45 „Święto światła”. 23.00 Miniatury poetyckie — „Portrety” — T. Kubiak. 23.05 Koncert rozrywkowy.

TELEWIZJA

10.00 „Wir” — film fab. prod. węg. (W). 11.55 Program dla szkół: Język polski dla klas VII i VIII „Telewizja” (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa: „Zbiór i suszenie ziemniaków” (z Poznania). 14.55 Mechanizacja rolnictwa: „Zbiór i suszenie ziemniaków” (z Poznania). 15.30 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Pole grawitacyjne” (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Potencjał pola sił” (z Gdańska). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii „Ivanhoe” (W). 17.50 Wiadomości dnia (L). 18.10 „Tropy na śniegu” — reportaż filmowy z cyklu: „O ochronie przyrody i łowiectwie” (W). 18.40 Mistrzostwa świata w biathlonie (bieg na 15 km juniorów indywidualnie). Sprawozdanie z Zakopanego (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 19.55 Wszelchnia TV: z cyklu „Wielcy znani i nieznan”. „Szarlatan czy uczony, czyli legendaria i prawda o Sedziwoju” (W). 20.30 Teatr Kobra: William Fairchild — „Głos mordercy” (W). 21.35 „Refleksje” (W). 22.05 „O muzyce mówią”... (W). 22.35 Dziennik (W). 22.55 Politechnika TV: Fizyka I roku (powt. z Gdańska). 23.30 Politechnika TV: Fizyka I roku (powt. z Gdańska).

Dla kogo film animowany?

Wczoraj w Domu Technika rozpoczęło się 2-dniowe spotkanie warszawskiego Studia Miniatur Filmowych, bielskiego Studia Filmów Rysunkowych i łódzkiego „Semafora”, na które przybył wiceminister kultury i sztuki — Cz. Wiśniewski. Władze Łodzi reprezentowali: kier. Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KE PZPR — Z. Włodarczyk i kier. Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi — R. Stefanowicz. W obradach uczestniczyli również przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Stowarzyszenia Filmowców Polskich i Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki.

Wczoraj w Domu Technika rozpoczęło się 2-dniowe spotkanie warszawskiego Studia Miniatur Filmowych, bielskiego Studia Filmów Rysunkowych i łódzkiego „Semafora”, na które przybył wiceminister kultury i sztuki — Cz. Wiśniewski. Władze Łodzi reprezentowali: kier. Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KE PZPR — Z. Włodarczyk i kier. Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi — R. Stefanowicz. W obradach uczestniczyli również przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Stowarzyszenia Filmowców Polskich i Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki.

O celu spotkania mówił dyr. „Semafora” — J. Galewicz, określając go jako włączenie się do aktualnej dyskusji na temat kierunków pracy wytwórci filmów animowanych. Za najważniejsze uznano: problem sztuki filmowej dla dzieci, znalezienie nowych środków wyrażenia w tej dziedzinie i określenie zadań twórców. Chodzi przede wszystkim o zgranie zamierzeń autorów filmów z wymaganiami i poziomem widzów, szczególnie tych — młodszych. Dr J. Koblewska w referacie na temat „Tendencje i kierunki filmu animowanego w świecie” poruszyła m. in. sprawę gustów publiczności kształtowanych ostatnio również przez telewizję, co wywołuje zjawisko szybszego rozwoju intelektualnego dzieci i młodzieży, za którym nie nadąża rozwój emocjonalny.

W czasie spotkania odbyły się też pokazy filmów indywidualnych dla dzieci i dorosłych oraz filmów seryjnych. Dziś dalszy ciąg obrad.

(wan.)

Dania i Holandia przegrywają z NRF

Spór o szelf kontynentalny

Międzynarodowy Trybunał ONZ rozpatrywał przez blisko 4 miesiące spór między rządami Danii i Holandii z jednej strony, a rządem NRF w sprawie tzw. „szelfu kontynentalnego”.

Sprawa została wniesiona do trybunału przez rząd Danii i Holandii, które domagały się ustalenia obszaru pasa przybrzeżnego (szelfu kontynentalnego), na którym Niemiecka Republika Federalna ma prawo prowadzić poszukiwania źródeł ropy naftowej i gazu ziemnego pod dnem Morza Północnego. Rządy Danii i Holandii kierując się zasadami konwencji genezewskiej o szelfie kontynentalnym, zawartej w 1958 roku, uważają, że NRF może prowadzić takie poszukiwania na obszarze 23.600 km kwadratowych pasa przybrzeżnego. Natomiast rząd NRF uważa, że może prowadzić poszukiwania źródeł ropy i gazu na obszarze 36 tys. km kwadratów.

Międzynarodowy Trybunał ONZ wydał orzeczenie, w którym neguje możliwość stosowania do NRF postanowień konwencji genezewskiej z 1958 r. motywując to orzeczenie tym, że rząd NRF podpisał te konwencje, ale nie została ona dotychczas ratyfikowana. Orzeczenie stwierdza dalej, że strony zainteresowane powinny kontynuować rokowania w sprawie podziału między siebie obszaru pasa przybrzeżnego, uwzględniając przy tym „konfigurację geograficzną” brzegów Morza Północnego, strukturę szelfu kontynentalnego itp.

20 masowców o łącznej nośności 640 tys. DWT dla PZM

W Szczecinie podpisano kontrakt na wybudowanie przez Stocznię im. Adolfa Warszawskiego 20 uniwersalnych masowców o łącznej nośności 640 tys. DWT dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Stalki z serii B-407, każdy o nośności 32 tys. ton, stanowią będąc trzon polskiej floty trampowej w relacjach oceanicznych łączących macierzysty port Swinoujście z Dalekim Wschodem, Australią i Afryką Zachodnią. Będą to jednostki o najwyższym światowym standardzie wyposażenia.

Stocznią im. Warszawski dostarczy zamówione jednostki w latach 1970-75.

Międzynarodowy Trybunał nie uznał więc słuszności stanowiska rządów Danii i Holandii.

Orzeczenie zapadło 11 głosami przeciwko 6. Przeciwno orzeczeniu głosowali sędziowie — polski, japoński, włoski i filipiński oraz sędzią radziecką i sędzią reprezentującą dwa kraje — Holandię i Danię.

Śpiewający Zółw

— Rozumiem. Żyłka zawodowa. To bardzo ważne, co mówisz. Trzeba będzie zaraz zawiadomić Warszawę. Zadzwoń do Downara. Obawiam się, że będziesz musiał na parę dni pojechać do Kochanej Stolicy. Przykro mi, że ci psuje urlop, ale chyba nie da się tego uniknąć.

Klepniętę go po szerokich plecach.

— Nie przejmuj się. Skręciłem nogę. Na nartach i tak nie mogę jeździć.

— Nie wiedziałem, że z ciebie taki zapalony narciarz.

— Nie taki bardzo zapalony jak ci się wydaje. W małżeństwie trzeba iść na pewne kompromisy, jeżeli się chce...

— Rozumiem — przerwał mi Henryk — Mnie nie musisz tego tłumaczyć.

Dobrze, wreszcie do wozu. Tamci już pojechali. Śnieg przestał padać. Oczyszczone z chmur niebo było granatowe. Pod wieczór brał mróz.

— Dokąd, towarzyszu majorze? — spytał kierowca.

— Do Zakopanego. Do komendy.

— Może wysadzisz mnie gdzieś w pobliżu „Halamy”? — zaproponowałem.

Potrząsnął głową.

— Nie. Pojedziesz ze mną. Musisz złożyć oficjalne zeznanie.

— Umówiłem się z żoną — próbowałem argumentować.

— Zadzwoń do żony z komendy. Powiesz, że się spóźnisz.

— Czy sądzisz, że będę mógł opowiedzieć żonie...?

— O tym, że jeździłeś ze mną na miejsce zbrodni, możesz powiedzieć, ale w szczególności nie wdawaj i ani słowa na temat tej twojej rozmowy w taksówce.

— Co myślisz o tym śpiewającym żółwiu? — spytałem.

Wzruszył ramionami.

— Diabli wiedzą. Może jakiś szyfr.

— A może to napisał morderca, żeby zastraszyć ślady? — podsunąłem.

Henryk skrzywił się sceptycznie.

— Bardzo wątpię. Trzeba bardzo długo myśleć, żeby wydukać takie zestawienie. Śpiewający żółw. To brzmi jak tytuł jakiejś niesamowitej powieści.

— Masz rację — ożywiłem się. — To jest dobry tytuł.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 305-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 341-10, listów i interwencji 343-80 (trekopiśw nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 270-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.